

POSTANOWIENIE

Dnia 17 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **T. G.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 17 marca 2021 r., w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 8 stycznia 2020 r., sygn. akt IV Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
2. **zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł.K., Kancelaria Adwokacka w K., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote 80/100), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego;**
3. **zwolnić skazanego z kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

T. G. został oskarżony o to, że działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził pokrzywdzoną E. S., w okresie od dnia 13 kwietnia 2017 roku do dnia 28 kwietnia 2017 roku w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 5300 złotych, poprzez wprowadzenie jej w błąd co do

zamiaru i możliwości zwrotu zaciągniętej pożyczki od pokrzywdzonej, tj. o przestępstwo przewidziane w art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. akt II K (...) Sąd Rejonowy w K. uznał oskarżonego za winnego tego, że działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził pokrzywdzoną E. S., w okresie od dnia 13 kwietnia 2017 roku do dnia 28 kwietnia 2017 roku w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 5.300 złotych, poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru, swojej sytuacji majątkowej i możliwości zwrotu zaciągniętej pożyczki od pokrzywdzonej, co stanowi przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i na mocy art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego T. G. tytułem obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej E. S. kwotę 5.300 zł.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 8 stycznia 2020 r., sygn. akt IV Ka (...) utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wywiódł obrońca skazanego, który zarzucił rażące naruszenie art. 451 k.p.k. polegające na braku doprowadzenia oskarżonego T. G. na rozprawę apelacyjną, podczas gdy w związku z zarzutami podniesionymi w apelacji oskarżonego i obrońcy oskarżonego przedmiotem postępowania były również kwestie natury faktycznej, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia prawa oskarżonego do rzetelnego procesu, w tym prawa do obrony (w tym osobistej obrony), a które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego w K. oraz przekazanie niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi II instancji - Sądowi Okręgowemu w K..

Prokurator Prokuratury Rejonowej w K. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym uzasadniającym jej

oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. bez udziału stron.

Obrońca skazanego swoje twierdzenie o rażącym naruszeniu prawa procesowego – art. 451 k.p.k. – wyprowadza w zasadzie z jednej okoliczności, a mianowicie z faktu, iż T. G. nie został doprowadzony na rozprawę apelacyjną, pomimo iż o to wnioskował, a z uwagi na to, iż składał on osobistą apelację, było to tym bardziej uzasadnione. Należy jednakże podkreślić, iż skarżący oprócz tak ogólnikowo sformułowanego zarzutu, nie doprecyzowanego w uzasadnieniu kasacji, nie starał się w żaden sposób wniknąć w powody takiej decyzji sądu odwoławczego.

Stosownie natomiast do treści art. 451 k.p.k. sąd odwoławczy, na wniosek oskarżonego pozbawionego wolności, zarządza sprowadzenie go na rozprawę, chyba, że uzna za wystarczającą obecność obrońcy. Oznacza to, iż w każdej sytuacji, gdy oskarżony pozbawiony wolności zgłosi żądanie doprowadzenia go na rozprawę apelacyjną, sąd ma obowiązek rozstrzygnąć, czy zarządzi sprowadzenie oskarżonego na rozprawę, czy też uznając za wystarczające uczestniczenie w niej jego obrońcy, odmówi takiemu wnioskowi oskarżonego.

W niniejszej sprawie bezsporne jest, iż T. G. jako pozbawiony wolności, złożył do Sądu Okręgowego w K., wniosek o sprowadzenie go na rozprawę odwoławczą. W treści wniosku nie określił on jednak żadnych okoliczności, których wyjaśnienie uzasadniałoby konieczność osobistego stawiennictwa oskarżonego. Ustosunkowując się do tego wniosku Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 3 stycznia 2020 roku nie uwzględnił go, uznając obecność obrońcy oskarżonego na rozprawie apelacyjnej za wystarczającą.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się wprawdzie, że zasadą powinno być uwzględnianie wniosków oskarżonych pozbawionych wolności o doprowadzenie ich na rozprawę odwoławczą. Jednakże tam gdzie apelacja ogranicza się do aspektów prawnych, albo, gdy dotycząc jedynie kary kwestionuje - i to na korzyść oskarżonego - tylko jej rodzaj lub rozmiar, i to wyłącznie na podstawie niepodważalnych ustaleń faktycznych i ujawnionych okoliczności, wskazując jedynie na wadliwą, zdaniem skarżącego, ocenę sądu co do rangi oraz wagi tych okoliczności dla wymiaru kary, niesprowadzenie oskarżonego pozbawionego wolności na rozprawę odwoławczą - mimo jego prośby o takie

sprowadzenie - i ograniczenie się do zapewnienia udziału w niej jego obrońcy, uznać należy za prawidłowe, nienaruszające prawa oskarżonego do obrony, kontrydiktoryjności i równości broni procesowej, a więc nie uchybiające wymogom art. 451 § 1 k.p.k. (por. wyrok z dnia 4 października 2000 r., III KKN 164/00, OSNKW 2001, z. 1–2, poz. 10; uchwała z dnia 18 października 2001 r., I KZP 25/01, OSNKW 2001, z. 11–12, poz. 88). Odmowa sprowadzenia na rozprawę jest więc dopuszczalna, po rozważeniu przede wszystkim kierunku apelacji i charakteru podniesionych w niej zarzutów, te bowiem *in concreto* powinny decydować o potrzebie udziału oskarżonego pozbawionego wolności w rozprawie odwoławczej (por. wyrok z dnia 6 listopada 2002 r., II KKN 87/01, LEX nr 74397; postanowienie z dnia 7 stycznia 2003 r., II KK 290/02, LEX nr 74368).

Z treści obu apelacji wniesionych w niniejszej sprawie wynika, iż w zasadzie nie były kwestionowane ustalenia faktyczne, ani też nie wnoszono w nich o przeprowadzenie dodatkowych dowodów. Nie ulega wątpliwości, iż zawsze, gdy w grę wchodzić może uzupełnienie przewodu sądowego w sądzie odwoławczym zgodnie z treścią art. 452 § 2 k.p.k., oskarżony winien mieć możliwość wzięcia udziału w czynnościach dowodowych i ewentualnego zadawania pytań źródłu dowodowemu, czy też wypowiedzania się co do przeprowadzonego dowodu. Wprawdzie apelacja oskarżonego zawiera zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, jednakże dokładna analiza jej treści jednoznacznie wskazuje, iż w rzeczywistości nie kwestionuje ona, podobnie jak i apelacja obrońcy, dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, ale wnioski organu procesowego, które zostały ukazane w uzasadnieniu orzeczenia. Podkreślić również należy, że z apelacji oskarżonego, czy też z jego pisma zatytułowanego „*Wniosek*” wynika, iż poza wyrażoną chęcią udziału w rozprawie apelacyjnej skazany w najmniejszym stopniu nie wskazał na czym udział ten miałby polegać. T. G. nie wyrażał chęci złożenia dodatkowych wyjaśnień czy też oświadczeń dotyczących okoliczności stanu faktycznego, bądź też sposobu i zakresu swojego działania w dniu zdarzenia. Brak również podstaw, aby sądzić, iż zamierzał na rozprawie odwoławczej w jakikolwiek sposób zmodyfikować swoją dotychczasową linię obrony.

Sąd odwoławczy rozpoznając w niniejszej sprawie apelację T. G. i jego obrońcy respektował reguły rzetelnego procesu, a poprzez udział obrońcy na rozprawie odwoławczej zachowana została zasada równości broni procesowej.

W tych warunkach należy stwierdzić, iż Sąd Okręgowy w K. zasadnie uznał obecność obrońcy oskarżonego na rozprawie odwoławczej za wystarczającą. Nie doszło więc do obrazy art. 451 k.p.k., a prawo oskarżonego do obrony nie zostało naruszone.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy oddalił kasację wniesioną na rzecz skazanego - w formule kwalifikowanej, w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął o należnym wynagrodzeniu na rzecz obrońcy z urzędu oraz zwolnił skazanego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.